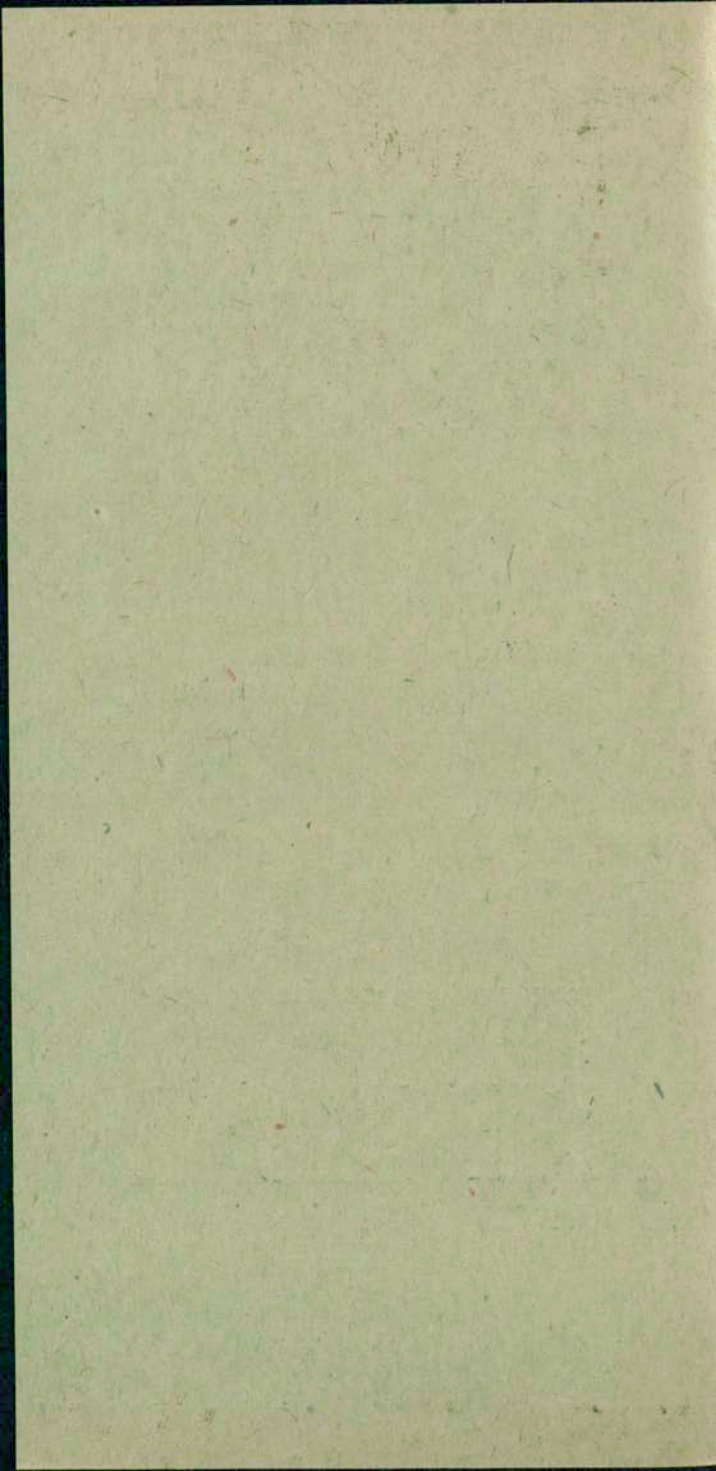


PANSTWOWE
TEATRY
DOLNOSLASKIE
W JELENIEJ GÓRZE

Sezon XX
1964/1965

Dragutin Dobriezanin

**WSPÓLNE
MIESZKANIE**



DRAGUTIN DOBRICZANIN

Jeden z popularnych współczesnych komediopisarzy jugosłowiańskich, z wykształcenia architekt, z zawodu aktor i dramaturg, urodził się w roku 1922. Mieszka stale w Belgradzie. Należy do zespołu teatralnego „Komedii Belgradzkiej”. Współpracuje także z radiowym teatrem satyry.

„Wspólne mieszkanie”, napisane w roku 1954, obeszło dotąd wszystkie niemal sceny jugosłowiańskie. W Belgradzie grano tę komedię kilkaset razy, przez kilka sezonów, z niesłabnącym powodzeniem. Znaczny sukces odniosła także sztuka Dobriczanina na wielu scenach Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Bułgarii. Prapremiera polska miała miejsce w roku 1958 w Częstochowie. W trzy lata później — w sezonie 1961/62 — grano tę sztukę w Teatrze Nowym w Zabrzu, w opracowaniu i reżyserii Danuty Bleicherówny, która reżyseruje także obecnie spektakl jeleniogórski.



VLATKO PAVLETIĆ

WSPÓŁCZESNA DRAMATURGIA JUGOSŁOWIAŃSKA

(Skrócony tekst szkicu publikowanego
w „Dialogu”, nr 6/1962)

W porównaniu z ilością poetów i powieściopisarzy w literaturze jugosłowiańskiej stosunkowo mało było prawdziwych dramaturgów; niektórzy zaś z najwybitniejszych (miroslav Krleža, Ivan Cankar), w równej mierze utrwalili swe nazwiska dzięki poezji i prozie. Pierwszym wielkim dramaturgiem jugosłowiańskim był dubrownicki komediopisarz **Marin Držić**, genialny autor „Dunda Maroje” (wystawionego po raz pierwszy w 1955 r.) oraz jeszcze kilku innych udanych sztuk teatralnych. Drugim wielkim nazwiskiem — i jednym z największych na słowiańskim południu na przełomie XIX i XX wieku — jest **Ivo Vojnović**, natchnieniem i tematyką związany również z Dubrownikiem, autor „Ekwinokcjum” i cyklu dramatów: „Trylogia dubrownicka”. Mniej więcej w tym samym czasie, w okresie modernistycznych prądów w literaturze jugosłowiańskiej, występuje **Ivan Cankar**; u szczytu swojej twórczości stoi też wówczas niewyczerpany talent komediopisarski — największy, jaki nam dała nasza literatura — **Branislav Nuszić**.

Nic dziwnego, że czterej wymienieni pisarze stanowią filary, na których opiera się gmach współczesnej jugosłowiańskiej dramaturgii. Tak np. bez „Trylogii dubrownickiej” trudno sobie wyobrazić część twórczości dramaturgicznej **Miroslava Krleży**. Twórczość Krleży przypada głównie na okres poprzedzający drugą wojnę światową i w pewnym stopniu reprezentuje pomost między naszym dramatem nowoczesnym a tradycyjnymi wartościami Vojnovicia i Cankara. Z Vojnoviciem łączy Krleżę tradycja Ibsena; z Cankarem — postawa postępu społecznego i orientacja socjalistyczna.

Krleża przeszedł jako dramaturg przez rozmaite sfery doznań, inspiracji i wpływów. Jego kolejne utwory sceniczne różnią się zatem bardzo, zarówno konstrukcją jak i formą. Można by je podzielić na trzy grupy, które ukazują również w pewnym stopniu fazy rozwojowe talentu dramatycznego i doświadczenia scenicznego autora: 1) legendy i fantazje; 2) dramaty antymilitarystyczne i społeczne; 3) dramaty psychologiczne. Najnowszy jednak dramat Krleży — „Aretej czyli legenda o świętej Ancylii” (1959) — jest sugestywnym dziełem artysty, który w latach pełnej dojrzałości potrafił szczęśliwie połączyć wizjonerstwo młodzieńczych legend z psychologicznym pogłębieniem i siłą przekonywania późniejszych utworów.

Jak każdego wielkiego artystę, Krleżę w „Areteju” nie interesuje pojedynczy wypadek, problem czy sytuacja, lecz los człowieka i ludzkości w ogóle. Jest w tej sztuce dostateczna ilość dynamicznej akcji i niezwykłych sytuacji, aby nas

wciągnąć i zainteresować, ale jest też coś, co rzadko znajdujemy w dziełach współczesnych jugosłowiańskich dramaturgów — a mianowicie siła poetyckiego uogólnienia, podnosząca fakty do rangi wstrząsającego symbolu. W sztuce tej, w której z aktu do aktu przenosimy się wraz z bohaterem o dwadzieścia stuleci, czas upływa i ludzie przemijają, ale istota ograniczeń, jakie rozwojowi człowieka narzuca sam człowiek — szczególna mieszanina elementów ludzkich i zwierzęcych — pozostaje i trwa uparcie przez wieki. Nasz optymizm nie może się manifestować w odwracaniu oczu od tych faktów, lecz w widzeniu prawdy — po to, by człowiek powoli, lecz niezachwianie realizował swą egzystencję w sferze rozsądku i humanizmu, przewyższając agresywne namiętności i zwierzęce instynkty.

W ostatnim utworze Krleży ujawniła się jedna z głównych tendencji współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej: poruszanie problemów etyki w życiu ludzkim. Tę węzłową problematykę odnajdziemy zarówno, w różnej postaci, zarówno w ujęciu realistycznym, dosłownym, jak i w licznych utworach zmierzających ku uogólnieniu — w konstrukcjach opartych częściowo na schematach mitologicznych oraz typowych sytuacjach dramatycznych w ramach tzw. „teatru idei”. Współczesną problematykę moralną zgłębia w swoich dramatach **Mirko Božić**, autor tak cennych utworów jak „Sprawiedliwy”, „Odwrót”, „Dziewięć bulw”, „Jedwabne baletki”, „Huśtawka na płaczącej wierzbie”. Korzystając z umiarem i smakiem z doświadczeń dramaturgii Artura Millera i Tennessee Williamsa,

PAŃSTWOWE TEATRY DOLNOŚLĄSKIE

w Jeleniej Górze

Dyrektor i kierownik artystyczny - Danuta Bleicherówna

Kierownik literacki - JÓZEF KELERA

DRAGUTIN DOBRICZANIN

WSPÓLNE MIESZKANIE

Komedia muzyczna w 3 aktach

Przeł. z języka serbochorwackiego

Halina Kalita — Cirlić

Reżyseria:	DANUTA BLEICHERÓWNA
Scenografia:	JANUSZ TARTYŁŁO
Muzyka:	ARNOLD LEWAK
Kier. muzyczny:	BOGDAN DOMINIK
Choreografia:	ALICJA RENIEWICZ
Asystent reżysera:	EUGENIUSZ SZATKOWSKI
Teksty piosenek:	J. BARANOWICZ D. BLEICHERÓWNA

PREMIERA W MAJU 1965 R. W JELENIEJ GÓRZE

OSOBY:

Dziadek Bogosaw	—	EUGENIUSZ SZATKOWSKI
Nata (jego córka)	—	SABA JASIELSKA
Dragisza (mąż Naty)	—	CYRYL PRZYBYŁ
Liubica (ich córka)	—	BARBARA MEDWECKA
Misza — absolwent medyczny	—	JÓZEF ONYSZKIEWICZ
Pepi — żelazny student	—	ZBIGNIEW BOJARCZUK
Pola — wdowa	—	ELŻBIETA TROJANOWSKA
Lula — jej siostrzenica	—	* * *
I Murarz	—	STEFAN MIEDZIŃSKI
II Murarz	—	* * *
Murarka I	—	BARBARA JĘDRASZAK
Murarka II	—	KRYSTYNA CIESIELSKA
Tragarz	—	* * *
Urzędnik	—	KAROL CHORZEWSKI

Czas teraźniejszy. Dzieje się we wszystkich czasach
i we wszystkich krajach, gdzie panuje głód mieszkaniowy.

Kontrola tekstu
KRYSTYNA ŚWIĘTOCHOWSKA

Przedstawienie prowadzi
WŁADYSŁAW SAWKO

Kierownik techniczny
MIECZYŚLAW KULCZYK

Kierownik sceny
TADEUSZ TEKIELA

Brygadier sceny
JAKUB TEKIELA

Rekwizytor
RYSZARD WOJNAROWSKI

Światło
WALERIAN STOLARCZYK

Kierownicy pracowni:

krawieckiej
MARIA MIEDZIŃSKA

stolarskiej
p. o. WACŁAW SMERECZYŃSKI

perukarskiej
JÓZEFA GRABOWSKA

szewskiej
ALEKSANDER DRAL

malarskiej
HELIODOR JANKOWSKI

tapicerskiej
WIKTOR GODYŃ

modelatorskiej
HENRYK MOTEKAT

elektrotechnicznej
BENEDYKT ZIENTALAK

a w pewnym stopniu i z zaangażowanego teatru Sartre'a, Mirko Božić dał w sumie współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej kilka wyróżniających się dzieł. Najbliższy Sartre'owskiemu zaangażowaniu idei (dramaturgia sytuacji konfliktowych) jest wśród nich niewątpliwie „Pravednik” („Sprawiedliwy”).

Jeden z naszych krytyków teatralnych twierdzi, że we współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej dominuje motyw czystych i brudnych rąk. W każdym razie prawdą jest, że istnieje sporo utworów, które w najrozmaitszy sposób poruszają zagadnienie zaangażowania człowieka w wydarzenia wynikające z tego dylematu moralnego. W pewnym stopniu poruszył ten problem **Ranko Marinković** w sztuce pt. „Gloria”, a **Jovan Hristić**, młody poeta i krytyk, przerobił nawet w tym sensie klasyczny motyw Edypa w dramacie „Czyste ręce”: sam tytuł brzmi już jak teza.

Starożytne mity i motywy czerpane z dramatów greckich często transponowane są we współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej. Z dzieł tego typu największy rozgłos miał dramat **Marijana Matkovića** „Herakles” (przekład polski drukowany w „Dialogu”, nr 1/1962). Można powiedzieć upraszczając, że autor poprzez artystyczną transpozycję wyraził w nim protest przeciw kultowi jednostki. Od pierwszej do ostatniej sceny sztuka tchnie ironią w stosunku do patetyki gloryfikatorów, dlatego też „Herakles” spełnia funkcję demistyfikacji mitu, a równocześnie nowoczesnego mitu o trudnościach demistyfikacji.

Ciekawe dramaty intelektualne napisali: **Primož Kozak** — „Afera” — i **Ivica Ivanac** („Odpoczynek dla zmęczonych jeźdźców”). Ten ostatni utwór prezentuje autora jako jednego z najbardziej utalentowanych młodych dramaturgów.

Współczesna jugosłowiańska literatura awangardowa nie może się pochwalić wielkimi osiągnięciami. Kilka pozycji warto jednak zanotować. Aktor **Vancza Kljaković** napisał, pod niewątpliwym wpływem Ionesco, trzy interesujące jednoaktówki wykonywane pod wspólnym tytułem „Susreti” („Spotkania”). Losem ludzi, którzy znaleźli się w niezwykłych sytuacjach, autor interesuje się tylko po to, by głębiej ukazać codzienne współżycie między ludźmi.

Nieprzeciętnie zdolny i utalentowany jest młody jugosłowiański dramaturg **Aleksander Obrenović**. Jego „Wariacje” składają się z czterech jednoaktówek. Tematem całych „Wariacji” są przeciwieństwa: rzeczywistość i iluzja, dobro i zło, prawda i kłamstwo. Niezwykły jest także dramat „Himmelkomando” (przekład polski w „Dialogu”, nr 2/1958), który Obrenović napisał wspólnie z Dziordziem Leboviciem. Utwór ten, znany polskim widzom i czytelnikom, uważam za jeden z dziesięciu najwybitniejszych dramatów powojennych. Obrenović i Lebović napisali również ostrą satyrę pt. „Cyrk”.

Kiedy już mowa o satyrze, muszę od razu powiedzieć, że we współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej mamy więcej utworów komediowych niż satyrycznych.

Najpopularniejszym utworem komediowym było „Wspólne mieszkanie” **Dragutina Dobriczanina**, w którym autor zręcznie opracował zawsze aktualny motyw kłótni sublokatorskich i innych podobnych perypetii. Dobriczanin nie potwierdził jednak pierwszego swojego sukcesu dalszą twórczością; stąd też w tym omówieniu wypadnie dać pierwszeństwo całemu szeregowi innych komediopisarzy, poczynawszy od **Pera Budaka** do **Fadila Hadżicia**.

Pero Budak jest jednym z rzadkich komediopisarzy, którzy mają swoją publiczność. Jego komedie są chętnie i często wystawiane, a dramat „Zamieć” wszedł na stałe do skarbca naszej dramaturgii. Jeszcze większe powodzenie u publiczności osiągnęła renesansowo soczysta komedia „Kłębek”.

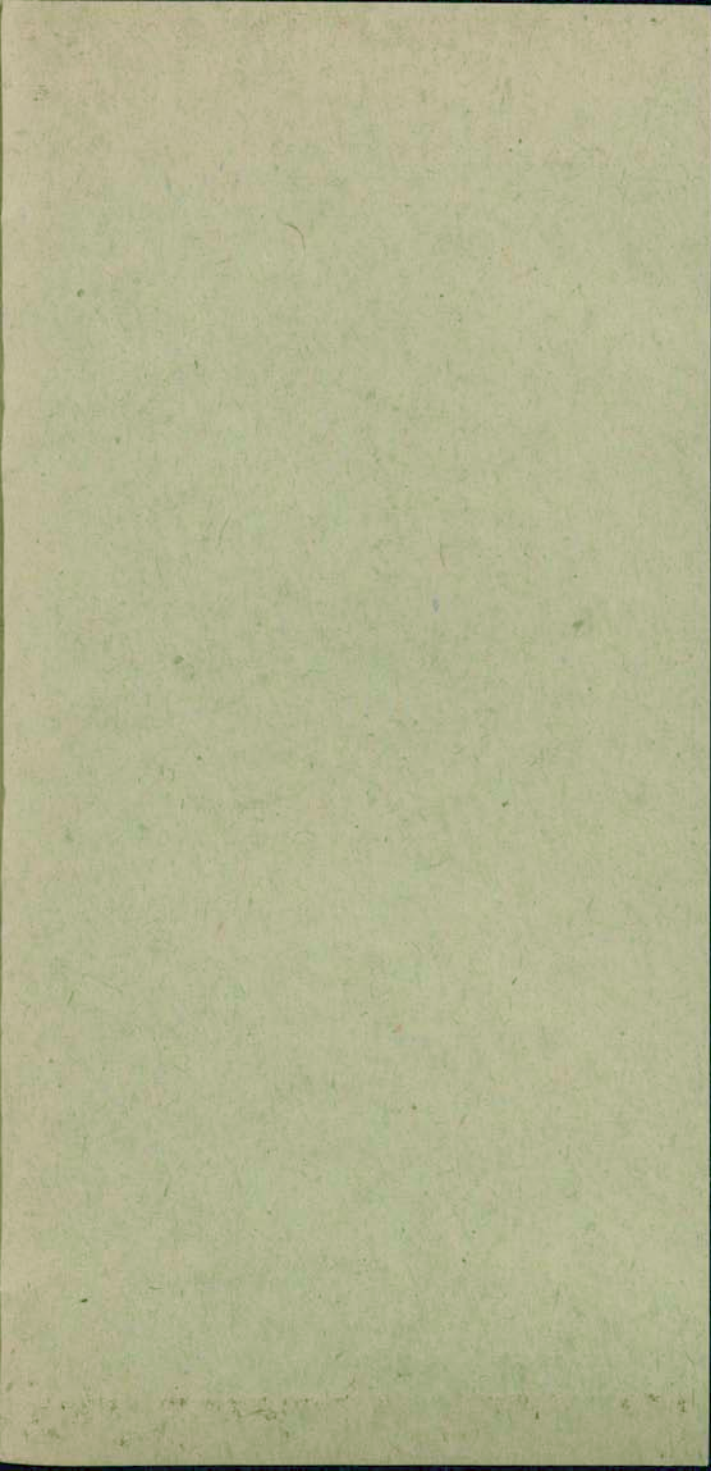
Najpłodniejszym komediopisarzem jest **Fadil Hadżić**. Jest on przy tym najbardziej satyryczny w podejściu do jugosłowiańskiej współczesności. Poczynawszy od „Nudnej komedii”, o której wszystko można powiedzieć, prócz tego, że jest nudna, a kończąc na komedii „Hotel dla wariatów”, Hadżić ożywił na scenie, z mniejszym lub większym powodzeniem, szereg współczesnych typów ludzkich z rozmaitych środowisk, co jest nowoczesne, nawet kiedy tego nie rozumieją („Pięciu szalonych synów”).

Dużym powodzeniem u publiczności cieszyła się również zręcznie i lekko napisana komedia „**Duszka Roksandicia**”.

„Kula babilońska”, w Polsce dobrze znana i wystawiana na wielu scenach pod tym tytułem „Ostrożnie z małżeństwem”. Mógłbym jeszcze wyliczyć szereg innych nazwisk i utworów, ale ilość wcale nie polepszyłaby obrazu żywotnych prądów we współczesnej dramaturgii jugosłowiańskiej. Odebrałaby im natomiast wartość rekomendacji. Bo chociaż wszystko, co napisałem, ma charakter raczej informacyjny, chciałbym także zachęcić polskich czytelników, aby zainteresowali się utworami i pisarzami, o których była tu mowa. Zasługują na to.

(Przełożył Zygmunt Stoberski)





Cena 2,50 zł